

Syska: Przyszłość jest dziś [FELIETON]

Patrzę więc w przyszłość radośnie, bo choć stare formaty niechybnie umrą, to film nie otrzymał takiego zastrzyku energii do zmiany od czasów wprowadzenia dźwięku lub rewolty VHS-u. Niektórzy nie są na to gotowi i będą biadolić, ofiar kryzysu będzie niemało, przetrwają festiwale, kina studyjne, garść multipleksów, ale przyszłość rodzi się na naszych oczach i Łódź - jako miasto filmu - musi do tego pociągu wskoczyć jako pierwsza.

Timing jest idealny. Po pierwsze, obchodzimy 75 lat filmowej Łodzi i o przyczynach chwały nie trzeba już przypominać, a powszechna rozpoznawalność miasta, które - jak żadne w Polsce - definiowane jest właśnie przez film i kino, daje nam bezdyskusyjny tytuł do bycia liderem także w obszarze „filmu-tworzonego-od-nowa”. Po drugie, w atmosferze podniecenia opracowywana jest nowa strategia rozwoju miasta i nie powinno być problemów z przekonaniem jej autorów, że akurat film powinien zostać sektorowo wyróżniony spośród innych obszarów.

Od dawna sędzę, że główną przyczyną stagnacji filmowej Łodzi nie jest jej dziedzictwo i ciężący sentyment, ale nieumiejętność myślenia o filmie na nowo i uparte trwanie przy anachronizmie pojęć (które na decydentów działają jak płachta na byka). A przecież film nie tylko nie umiera, ale wspaniale rozkwita. Wchodzi w relacje z gramami komputerowymi, ujawnia się w przestrzeni muzealnej, staje się VR-em, AR-em, streamingiem lub VOD, jest częścią kultury remiksu, realizuje ideę produsage'u, ujawnia się w wiralach, koncepcji społeczeństwa wymiany i zjawisku copy-leftu - a zatem w tych wszystkich fenomenach, które nie są przyszłością, lecz terażniejszością filmu (a powinny być energią miejskich działań prorozwojowych). [...]

- - -

Cały felieton do przeczytania w "Kalejdoskopie" 11/20.

Szczegóły numeru 11/20 w artykule poniżej.

*Magazyn można kupić w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach Empik i łódzkiej Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3). A także w **prenumeracie**:*

- **redakcyjnej** - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)

- **dostępnej od lat via Ruch** (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)